

<http://dx.doi.org/10.15762/ZH.2015.58>

Monika Jusupović, *Prowincjonalna elita litewska w XVIII wieku. Działalność polityczna rodziny Zabiellów w latach 1733–1795*, Polskie Towarzystwo Historyczne, Instytut Historii PAN, Wydawnictwo Neriton, Warszawa 2014, ss. 488, ISBN 978–83–7543–318–0.

Badania nad szlachtą Wielkiego Księstwa Litewskiego z XVIII w. mają to do siebie, że większość z nich skupia się na najpotężniejszych rodach litewskich. O wiele mniej uwagi poświęcono przedstawicielom czy całym rodzinom szlachty litewskiej nienależącym do kręgu magnaterii czy grona najważniejszych działaczy związanych z polityką centralną<sup>1</sup>. Dominacja Sapiechów czy Czartoryskich nie odbierała jednak znaczenia średniej szlachcie. Ta jako lokalna elita działająca w obrębie powiatów stanowiła podporę polityki pierwszych domów szlacheckich, odgrywała zatem istotną rolę w systemie politycznym Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Jedną z takich rodzin na Litwie był ród Zabiellów, który jak do tej pory nie doczekał się żadnego monograficznego opracowania. Lukę tę ma wypełnić *Prowincjonalna elita litewska w XVIII wieku. Działalność polityczna rodziny Zabiellów w latach 1733–1795* pióra badaczki historii politycznej Wielkiego Księstwa Litewskiego Moniki Jusupović<sup>2</sup>.

Praca składa się ze wstępu, czterech rozdziałów (*Genealogia rodziny Zabiellów w XVIII wieku; Zaplecze materialne i społeczne działalności Zabiellów; Działalność polityczna Zabiellów za panowania Augusta III; Działalność polityczna Zabiellów za panowania Stanisława Augusta*). Autorka postawiła sobie za cel pokazać działalność polityczną Zabiellów w czasie rządów Augusta III i Stanisława Augusta Poniatowskiego, ale najpierw prezentuje przedstawicieli rodu, ich powiązania rodzinne i drogi karier. Ta spora grupa rozszerzona zostaje o członków faksji, stronników, przyjaciół – ludzi, na których opierali się Zabiellowie. Obok zaplecza społecznego podstawą działalności rodziny były liczne majątki, co podkreśla związek między karierą polityczną a statusem materialnym poszczególnych reprezentantów rodziny. W swego rodzaju drugiej części pracy autorka omawia Zabiellów pod kątem prowadzonej przez nich działalności politycznej w latach 1733–1795. Rodzina zaprezentowana zostaje na tle „niezrywalnego” sejmiku kowieńskiego, dlatego dzieje tego zgromadzenia szlachty oraz wpływ nań Zabiellów należą do podstawowych

<sup>1</sup> Trudno tutaj wymienić wszystkie litewskie rody, które nie doczekały się własnej monografii. Łatwiej wskazać na opracowania istniejące, jak np. *Dzieje rodziny Ciechanowieckich herbu Dąbrowa (XIV–XXI wiek)*, red. Andrzej RACHUBA, Warszawa 2013; Lech Tomasz JABŁOŃSKI, *Z dziejów rodu Kierbedziów*, Warszawa 2003; Czesław SAWICZ, *500 lat rodu Sawiczów herbu Sulima. Zbiór dokumentów*, Warszawa 2007.

<sup>2</sup> Zob. Monika Jusupović, *Działalność Adama Kazimierza Czartoryskiego na początku Sejmu Czteroletniego*, *Kwartalnik Historyczny*, R. 116: 2009, nr 3, s. 43–72; eadem, *Bajorų identifikavimo problemos sprendimas remiantis Juozapų ir Simonų Zabielių pavyzdžiu*, *Lietuvos istorijos metraštis*, 2011, [t.] 1, s. 19–32.

problemów *Prowincjonalnej elity litewskiej*. Kowno nie jest jedynym obszarem badawczym recenzowanej pracy. Chcąc pokazać starania Zabiellów o stworzenie własnego stronnictwa, autorka wykracza poza wymieniony obszar i prezentuje inne powiaty – najczęściej upicki i wilkomierski. Obok podsumowania praca ma cenny indeks osób i nazw geograficznych, a także bibliografię prac i źródeł (z osobnym spisem tytułowym) wykorzystanych w analizie. Dodatkowo książka została zaopatrzona w aneks, w którym znajduje się spis majątków posiadanych i dzierzawionych przez Zabiellów w XVIII w.

Autorka dokonała kwerendy w krajowych archiwach znajdujących się w Warszawie, Krakowie, Kórniku, we Wrocławiu oraz zbadała dokumenty przechowywane za granicą – w Wilnie, Mińsku i Moskwie. Nic zatem dziwnego, że omawiana praca imponuje liczbą źródeł wykorzystanych do omówienia działalności Zabiellów w XVIII w. Te uzupełnione są literaturą poświęconą życiu sejmikowemu Wielkiego Księstwa Litewskiego oraz dziejom sejmu Rzeczypospolitej Obojga Narodów w latach 1733–1795, na czele z najważniejszymi pracami Wojciecha Kriegseisena, Zofii Zielińskiej i Jerzego Michalskiego.

Pierwszy rozdział poświęcony został genealogii Zabiellów od XV do XVIII w. Odtworzenie pochodzenia rodu nastrocza sporo problemów. Ustaleniom Teodora Żychlińskiego, jakoby Zabiellowie mieli pochodzić od Zbylutów, za czym przemawia podobieństwo nazwiska i wspólny herb, nie można dać wiary. Nie potwierdza tych informacji zarówno Bartosz Paprocki, jak i Adam Kosiński. Autorka rodowód Zabiellów przyjmuje za ustaleniami Witolda Sienkiewicza, zgodnie z którymi ród wywodzi się od żyjącego w drugiej połowie XV w. litewskiego bojara Totwojsza<sup>3</sup>. To od jego syna Chrzona i wnuka Macieja można wyznaczyć pewne korzenie rodziny. Dopiero jednak Zabiellowie żyjący w XVII w. rozpoczynają powolne stawianie kroków w karierze urzędniczej. Ich działalność początkowo związana jest z kilkoma ziemiami – powiatem wileńskim, wilkomierskim i naturalnie kowieńskim. Autorka również obala tezę, jakoby pod bitwie pod Wiedniem za sprawą Salomona (zmarłego w 1694 r.) Zabiellowie mieli otrzymać tytuł hrabiowski od Leopolda I (s. 19). To jednak od jego synów (Mikołaja i Michała) oraz brata Szymona (zmarłego w 1700 r.) wywodziły się kolejno trzy główne gałęzi rodu Zabiellów – linie: łabunowska, łowczowska i linia na Medekszach. O ile pierwsza z wymienionych odnóg może się pochwalić pierwszym senatorem (Jan Salomon), to z drugiej wywodził się najwybitniejszy spośród Zabiellów polityk – Antoni (zmarły w 1776 r.). To za sprawą jego talentów politycznych i umiejętności lawirowania między kolejnymi ugrupowaniami dworskimi i opozycyjnymi Zabiellowie w Kownie w połowie XVIII w. doszli do największych wpływów. O wiele mniejsze znaczenie miała linia na Medekszach. Jej niższa pozycja związana była z przynależnością jej członków do Kościoła ewangelicko-reformowanego. Można zauważyć, że autorka niewiele

<sup>3</sup> Witold SIENKIEWICZ, „Trakty”, „okręgi”, „koła”, „pola”, „rody”, „okolice” jako jednostki terytorialno-osadnicze w Wielkim Księstwie Litewskim, w XVII wieku, Lituano-Slavica Posnaniensia. Studia Historica, t. 3: 1989, s. 245–247.

miejsca poświęca wyznaniu poszczególnych członków rodu, co nie pozostawało bez znaczenia wobec ich karier w Rzeczypospolitej.

Dla wielu wyliczanka wszystkich przedstawicieli Zabieliów może się wydać nieco monotonna. Ma ona jednak charakter nieodzowny, gdyż pozwala pokazać na przestrzeni trzech wieków ich awans od zwykłej szlachty do rodu senatorskiego. Dodatkowo ustalenia M. Jusupović – oparte na genealogiach, spisach urzędników i dokumentach rodowych – pozwalają rozwiązać sporo pomyłek, takich jak łączenie dwóch postaci w jedną, czy wyciągnięcie z zapomnienia mniej znanych członków rodu.

Przed przejściem do omówienia działalności politycznej Zabieliów autorka prezentuje ich zaplecze społeczne i materialne. M. Jusupović zdaje sobie sprawę, że pełny ogląd majątków, jakimi dysponowali Zabieliowie, nie jest możliwy z powodu luki w źródłach (s. 113). Braki te nie pozwalają odtworzyć dziejów niektórych fortun, jak i niekiedy ustalić ich rozmiarów i wszystkich właścicieli. Stąd ostrożnie należy podejść do rozważań o zamożności Zabieliów i szacunkowej liczbie ich dóbr wahających się od 30 w latach czterdziestych do 60 w przedostatniej dekadzie XVIII w. Wątpliwości nie ulega jednak teza, że z intensywniejszą działalnością polityczną rodziny zwiększała się liczba jej posiadłości. Związek zasobności majątkowej i publicznej rangi widoczny jest również na przykładzie poszczególnych linii. To linie łowczowska i łabunowska zarówno na początku, jak i w drugiej połowie XVIII w. dysponowały największym majątkiem – budowanym kolejnymi nadaniami czy też działaniami natury gospodarczej. Sukcesy majątkowe tej pierwszej wyraźnie związane są z sukcesami politycznymi Antoniego Zabieli. Większość dóbr Zabieliów zyskana drogą kupna, dzierżawy czy nadania leżała w okolicach Kowna, na czele z główną rezydencją rodu – Czerwonym Dworem. Obok majątków, pałaców w Warszawie i Wilnie czy fundacji na rzecz duchowieństwa, które miały podkreślać splendor rodziny, istotną rolę w budowaniu własnej faksji odgrywali stronnicy. Do czołowych działaczy należeli krewni i powinowaci Zabieliów (np. Kossakowscy) oraz ich stronnicy w powiecie kowieńskim. Niżej znajdujemy sojuszników spoza granic powiatu. Dalej są studzy i okazjonalni przyjaciele polityczni. Taki podział budowany na postawie stopnia dyspozycyjności względem przywódcy stronnictwa można traktować oczywiście umownie. Dzięki niemu poznajemy wielu lokalnych matadorów, których aktywność nie była odnotowywana jak do tej pory.

Kolejne dwa rozdziały poświęcone zostały działaniom Zabieliów osadzonym w nurcie polityki lokalnej i krajowej lat 1733–1795. Kształtowanie się faksji Zabieliów M. Jusupović rozpoczyna od symbolicznego objęcia przez Mikołaja Zabielię urzędu marszałka kowieńskiego w 1730 r. Szczególnie ważny dla lokalnej polityki urząd przedstawicieli rodu sprawować będą przez ponad 60 lat, aż do upadku Rzeczypospolitej, a głównym polem ich działalności będzie powiat i sejmik kowieński. W systemie parlamentarnym państwa polsko-litewskiego zjazd ten w omawianym okresie miał wyjątkowy charakter, polegający na tym, że w prze-

ciwieństwie do poddających się *liberum veto* zgromadzeń szlachty innych ziem sejmik kowieński był „niezrywalny”. Fenomen ten tłumaczy prowadzona w Kownie przez Zabiełłów polityka ciągłych kompromisów i podziału mandatów na dwa rywalizujące stronnictwa, czego dowodem jest przytaczana przez autorkę liczna korespondencja Zabiełłów z magnackimi liderami. Z niej wyłania się obraz grupy lawirującej między stronnictwem radziwiłłowskim a Familią, z okresami większej współpracy z tą „partią”, która w danym czasie była stronnictwem dworskim. Taka orientacja – wedle M. Jusupović – ułatwiała zdobywanie wakansów rozdzielanych przez króla (s. 247). Stosowana w czasach Augusta III taktyka nienarazania się żadnej ze stron gwarantowała dochodzenie sejmiku kowieńskiego, mimo że ten często, z racji rangi kandydatów, stawał się epicentrum walki fakcyjnej. Tak wyjątkowa pozycja Kowna zwiększała zaufanie polityczne i wpływy Zabiełłów. Ich żywym dowodem był Antoni Zabiełło, któremu swoje wpływy udało się rozszerzyć na Żmudź, powiaty upicki i wilkomierski, a tym samym wywindować rodzinę do statusu „półmagnaterii”.

Elekcja 1764 r. doprowadziła do podziału w obrębie rodziny na zwolenników kandydata dworu saskiego i Familii. M. Jusupović stawia tezę, że ten, jak i inne przypadki przynależności Zabiełłów do przeciwnych obozów nie osłabiały rodu, jak można by się tego spodziewać. Zwycięska ze stron i uzyskująca z tego tytułu kolejne nadania i nagrody miała pomagać pozostałym członkom rodu (s. 177). W kolejnych latach, opowiadając się po stronie Stanisława Augusta w konflikcie z Czartoryskimi czy pozorując regalizm w czasie obu konfederacji, co nie narażało rodziny na ataki przeciwników króla, Zabiełłowie umocnili swoją pozycję. O jej sile świadczyli kolejno posłujący na sejm przedstawiciele i przyjaciele rodu, co pokazuje dominację w regionie i zaangażowanie w politykę państwową. Dopiero śmierć w 1776 r. przywódcy faksji – Antoniego doprowadziła do jej kryzysu. O roli tej wybitnej jednostki w umacnianiu pozycji rodu przekonują działania kolejnych liderów. Ci, nie dysponując talentami politycznymi Antoniego, stopniowo tracą wpływy, co z całą jaskrawością uwidocznia się w roku 1779, kiedy sejmik kowieński został rozdwojony i skończyła się epoka „niezrywalnych” zgromadzeń szlachty tym powiecie. W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych do osłabienia pozycji Zabiełłów przyczyniła się także kierowana przez Antoniego Tyzenhauza, a później Joachima Chreptowicza partia dworska, której wielokrotnie udało się kierować sejmikiem kowieńskim. Mimo tego jeszcze przez kilka lat Zabiełłowie utrzymywali znaczącą pozycję, którą – wedle M. Jusupović – zawdzięczali Stanisławowi Augustowi chcącemu uczynić z nich swoich stronników. Rozdwajane sejmiiki spowodowały, że stronnictwo skrzystalizowało się, dzięki czemu można wskazać jego członków. Niestety analiza instrukcji sejmikowych nie pozwala bliżej określić programu politycznego Zabiełłów, co wedle autorki dowodzi ich niewielkiej świadomości politycznej (s. 346).

Na zakończenie właściwej analizy M. Jusupović krótko prezentuje postawy Zabiełłów wobec Sejmu Wielkiego, targowicy i sejmu grodzieńskiego. Tutaj należy

się zgodzić z tezą badaczki, że działalność Józefa Zabieliły oraz Józefa i Szymona Kossakowskich zakończona ich powieszeniem niesłusznie oddaje działania rodziny w czasie burzliwego końca Rzeczypospolitej, jak i krzywdząco rzutuje na obraz Zabieliłów w epoce przedrozbiorowej.

Podsumowując, recenzowana praca stanowi wnikliwe i oparte na licznych źródłach studium kariery zaliczanych do średniej szlachty czy półmagnaterii Zabieliłów. Skupiając się nie tylko na historii rodziny, a łącząc ją z dziejami sejmiku kowieńskiego, autorka w swojej monografii pokazała funkcjonowanie mniej znanych elit Wielkiego Księstwa Litewskiego, co jest ważnym osiągnięciem badawczym i impulsem do dalszych badań nad rolą średniej szlachty w życiu politycznym Litwy w epoce nowożytnej.

*Łukasz Wróbel (Toruń)*

